SB MAFFIJA, A nie pamiętasz jak?

Łączy nas coś więcej niż alkohol
Mówili nie mieszaj, a ja mieszam to z robotą, o
Nie jestem robotem, chcę odpocząć
Nie jestem robotem, mam świadomość, że
Łączy nas coś więcej niż alkohol
Mówili nie mieszaj, a ja mieszam to z robotą, o
Nie jestem robotem, chcę odpocząć
Nie jestem robotem, mam świadomość

[Zwrotka 1: White 2115]
Jeszcze wczoraj miałem zakaz chlania
Całe szczęście, jebię zakazania
Rano nie wstaję bracie, ja nie śpię do rana
I tak samo Mata, proszę weź się nie obrażaj
Ale weź się przestań pytać, a najlepiej wyp--
Młody alkoholik, do szklany se robię ball-in'
Do flachy nie piję coli, na wczasy se jadą ziomy
Jak to hotel, jak to nie wiesz co mi lać?
Byle co, no bo mnie goni kac
Nie chcę być trzeźwy, Młody White

[Zwrotka 2: Jan-rapowanie]
Gdyby zebrać, co wylałem tylko za tych, co nie mogą
Wszyscy, którzy to usłyszą mogliby kurwa utonąć, o
Zrobiłem na Planszach reklamę wiśni, siema dzwonię, bo mi wisisz
Hotel, a nie radio, ale proszę o klin
Kończę balet rano, Panie Boże daj żyć
Dobrze znam ten amok, garnek płonie, oh shit
Lubię pić, umiem pić całkiem sporo
Całkiem sporo też odjebać
Ty chcesz wbić w moje grono, no i iść ze mną na melanż
Ja się idę napierdolić, nie idę na żaden bankiet
A ty nie wiesz jeszcze co jest, jak nie piłeś nigdy z Lankiem

[Refren: Mata]
Łączy nas coś więcej niż alkohol
Mówili nie mieszaj, a ja mieszam to z robotą, o
Nie jestem robotem, chcę odpocząć
Nie jestem robotem, mam świadomość, że
Łączy nas coś więcej niż alkohol
Mówili nie mieszaj, a ja mieszam to z robotą, o
Nie jestem robotem, chcę odpocząć
Nie jestem robotem, mam świadomość, że

[Zwrotka 3: Adi Nowak]
Szkło pęka jak Black Mirror, wow
Zieję ogniem, pluję parafiną
Dziewiętnasta, rano wstaję, pełen wigor
Zero kaca, jestem decepticon, jadę dalej, lecę dalej
Nie wiesz co się kryje pod tą peleryną, wow
Wbijam z bluetooth'a, trzęsę tą meliną
Twoja miła, ponoć obracały penery ją
A ja nie, bo akurat sprzedawałem wódę delfinom

[Zwrotka 4: Maciej Kacperczyk & Janusz Walczuk]
No bo trzeba było
Tak jak przed kimaniem zajebać wodę z cytryną
Lecz to ryj krzywi, włączam autopilot, kierunek wyro
Mój Listerine wygląda jak bombay sapphire
Śniadaniowego jointa mi zmotał Adi
Najebani naftą jak zmenelone Emiraty
Najarany ganją, bo już zabrakło flachy
Czystej wódki jak poranny klin
Z mordy Kacperczyk jak Charlie Sheen

Zamknij ryj, bo dla nas piwko jak dla ciebie weed

[Refren: Mata]
Łączy nas coś więcej niż alkohol
Mówili nie mieszaj, a ja mieszam to z robotą, o
Nie jestem robotem, chcę odpocząć
Nie jestem robotem, mam świadomość, że
Łączy nas coś więcej niż alkohol
Mówili nie mieszaj, a ja mieszam to z robotą, o
Nie jestem robotem, chcę odpocząć
Nie jestem robotem, mam świadomość, że

[Zwrotka 5: Beteo]
Wchodzę jak jegomość, chwiejnym krokiem
Ale to nie wołanie o pomoc
Jedno oko na alkohol, drugie na Maroko
Twój idol babochłop, piwo ma ze słomką
Jeszcze je popija wodą
Hotel skacze tak jak rozbujany klub, ey
Trochę flaszek, garstka ziomów, żadnych dupek
Jak rymuję, Janek leje mi podwójne
I dlatego najebałem się jak głupek
A na bluzie mam wyjebany napis
Mam wyjebane na PiS, ja chcę się tylko napić
Wódka to ziemniaki (woah), bez fermentacji
Nigdy więcej wegetacji, dajcie wege szamki
Muszę to czymś zagryźć, by "na zdrowie" miało sens
Uważaj z kim tańczysz, abstynent to nie You Can Dance
After party w trakcie pracy, a po pracy before jest, flex (flex)

[Zwrotka 6: Mata]
Wstałem, bo myślałem, że jest 18:46
Na start kanapka, muszę coś zjeść
Myślisz, że czemu się je na weselu rosół?
M-A-T, piłem wczoraj z Betelakiem cały dzień
Piłem wczoraj z Janem cały dzień, pierdol się
Whisky, flacha i cole, Chief Keef, Blacha, Harambe
Dziś mi lata z JBL, dziwki, klata JLB
Do bata dwa Harnasie, pozna ta tu po tym mnie
Tatuaż HWDP, moja Maffija SBM, kurwo